

# WYROK

**W I M I E N I U**

**RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 18 września 2015 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w IV Wydziale Karnym - Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Małgorzata Ziiolecka (spr.)

Sędziowie: SSO Ewa Taberska

SSR del. do SO Jacek Bytner

Protokolant: prot. sąd. M. W.

przy udziale Prokuratora Prokuratury Wojskowej del. do Prokuratury Okręgowej M. N.

po rozpoznaniu w dniu 18 września 2015 roku

sprawy **J. B. (1)** oskarżonego z art. 178a § 1 i § 4 k.k. i inne

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Złotowie z dnia 21 maja 2015 roku, sygnatura akt II K 134/15

1. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

2. zwalnia oskarżonego od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym od uiszczenia opłaty za II instancję.

/-/J. B. (2) /-/ M. Z. /-/E. T.

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 21 maja 2015 roku, Sąd Rejonowy w Złotowie uznał oskarżonego J. B. (1) za winnego popełnienia przestępstwa z art. 178a § 4 k.k., za co wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz orzekł środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 (wyrok k. 54 akt, jego pisemne uzasadnienie karta 58 – 66 akt).

Wyrok powyższy w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze zaskarżył prokurator oraz obrońca oskarżonego (apelacje k. k. 70 i k. 76-79 akt).

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Obie wniesione apelacje nie zasługiwały na uwzględnienie.

Na wstępie niniejszych rozważań Sąd II instancji zwraca uwagę, że wprawdzie każdy ze skarżących kwestionował wydane w dniu 21 maja 2015 roku rozstrzygnięcie tylko w zakresie wymiaru kary, to jednak w odmiennym zakresie. Prokurator domagał się bowiem korekty wydanego wyroku poprzez podwyższenie wymiaru orzeczonej wobec oskarżonego kary i środka karnego, natomiast obrońca J. B. (1) kwestionował decyzję sądu rozstrzygającego z uwagi na brak warunkowego zawieszenia wykonania wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności.

Z uwagi zatem na brak tożsamości kierunków wniosków skarżących, koniecznym jest odrębne ustosunkowanie się do każdej z wniesionych apelacji.

Odnosząc się zatem do argumentów zawartych w apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego, Sąd II instancji podnosi, iż w żadnym zakresie nie podzielił stanowiska tego skarżącego, jakoby wymierzona J. B. (1) kara - pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania - nosiła znamiona rażącej surowości.

Przede wszystkim Sąd Okręgowy przypomina, iż ustawodawca jednoznacznie zastrzegł, że wobec sprawcy przestępstwa określonego w art. 178a § 4 k.k., sąd może warunkowo zawiesić orzeczenie kary pozbawienia wolności jedynie w szczególnie uzasadnionych wypadkach. Na gruncie przepisu art. 69 § 4 k.k. niewypracowane zostało jeszcze orzecznictwo sądów, ani poglądy doktryny co do rozumienia pojęcia „szczególnie uzasadnionego wypadku”. Niemniej pomocniczo w tym zakresie można odnieść się do stanowiska doktryny powstałego na gruncie art. 60 k.k., również posługującego się pojęciem szczególnie uzasadnionych wypadków.

Jak wskazano zatem w piśmiennictwie może być tak, że w danej sprawie wystąpi kilka takich okoliczności łagodzących, które oddzielnie brane pod uwagę same nie uzasadniałyby nadzwyczajnego złagodzenia kary. Natomiast rozpatrywane łącznie spełniać mogą warunek nadzwyczajnego wypadku (...). Należy uznać, że sąd ma możliwość w takim przypadku zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary **opierając się na sumie okoliczności zachodzących w sprawie**, jeśli tylko łącznie spełniają one warunki wymienione w ustawie dla nadzwyczajnego złagodzenia kary, przede wszystkim co do uznania wypadku za „szczególnie uzasadniony” (...) [ G. Bogdan, Z. Cwiągalski, P. Kardas, J. Majewski, J. Raglewski, M. Szewczyk, W. Wróbel, A. Zoll, Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz. Tom I. Komentarz do art. 1-116 k.k., Zakamycze, 2004, wyd. II].

Przekładając powyższe na grunt niniejszej sprawy, Sąd II instancji z całą mocą podkreśla, że w realiach niniejszej sprawy, dokonując zsumowania okoliczności łagodzących z okolicznościami obciążającymi wedle wskazanych wyżej zaleceń, żadną miarą nie można racjonalnie przyjąć, aby odnośnie J. B. (1) wystąpił ów szczególnie uzasadniony wypadek, o którym mowa w art. 69 § 4 k.k.

Oskarżony, co prawda przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu oraz złożył wyjaśnienia, ale trudno to potraktować jako element szczególny jako, że w istocie J. B. (1) został, mówiąc kolokwialnie, przyłapany na gorącym uczynku. Nawet jednak uznając tego rodzaju okoliczność, jako element łagodzący zachowanie oskarżonego, to Sąd II instancji podnosi, że w zestawieniu z ujawnionymi w sprawie okolicznościami obciążającymi, nie jest on wystarczający dla zastosowania wobec oskarżonego instytucji warunkowego zawieszenia wykonania wymierzonej mu kary. J. B. (1) w przeszłości został już bowiem skazany za naruszenie tożsamej normy prawnej, to jest za kierowanie pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości, za co wymierzona mu została kara pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Zatem oskarżonemu w niedalekiej przeszłości dano szansę na weryfikację jego zachowania. Pomimo tego J. B. (1), niewiele ponad rok od poprzedniego skazania i w okresie próby wyznaczonej w wyroku z dnia 28 października 2014 roku, wydanym przez Sąd Rejonowy w Szczecinku w sprawie o sygnaturze akt II K 599/14, ponownie naruszył obowiązujący porządek prawny. Zatem oskarżony w związku z poprzednim skazaniem nie powziął jakiegokolwiek refleksji na temat swojego zachowania.

Sąd Okręgowy nie zgodził się przy tym ze stanowiskiem skarżącego, jakoby Sąd I instancji rozważając możliwość warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary pominął okoliczność, że aktualnie oskarżony podjął leczenie odwykowe i nie pije alkoholu. Odnosząc się do tego, w istocie jedyne zawarte we wniesionej apelacji, zarzutu, Sąd Odwoławczy podnosi, iż zarzut ten okazał się być chybiony. Odsyłając do lektury pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku, Sąd II instancji wskazuje, iż na stronie 2 tegoż dokumentu sprawozdawczego, w tej jego części, która odnosi się do poczynionych ustaleń faktycznych, sąd rozstrzygający zawarł stwierdzenia obrazujące fakt podjęcia przez oskarżonego i kontynuowania terapii odwykowej oraz fakt uczęszczania na spotkania indywidualne z terapeutą (k. 59 akt). Oznacza to, że kształtując swoją decyzję w przedmiocie rodzaju i wymiaru kary dla oskarżonego Sąd I instancji miał na uwadze akcentowany przez apelującego fakt podjęcia i kontynuowania terapii odwykowej. Poza

uwagą sądu rozstrzygającego nie pozostało także i to, że aktualnie J. B. (1) pozostaje w stanie abstynencji, co wprost wynika ze strony 7 pisemnego uzasadnienia.

Sąd II instancji podnosi w tym miejscu, iż obrońca oskarżonego próbując nadać faktowi abstynencji oskarżonego tak daleko idącą rangę zupełnie pominął, że tego rodzaju okoliczność - biorąc za wzór postawę przeciętnego obywatela - w istocie nie jest niczym nadzwyczajnym, czy szczególnym. Pochwalając, i owszem, tego rodzaju postawę oskarżonego Sąd Okręgowy zauważa jednak, że J. B. (1), jako w pełni sprawny umysłowo mężczyzna, powinien mieć rozeznanie w zakresie odnoszącym się do ilości spożywanego alkoholu i prezentowanych pod jego wpływem zachowań. Z tego więc powodu, wszelkie rozważania obrońcy oskarżonego na powyższą okoliczność uznać należy z gruntu za nietrafione dla dokonania przez Sąd Odwoławczy żądanej korekty zaskarżonego orzeczenia.

Reasumując Sąd II instancji stwierdza, że odnośnie oskarżonego J. B. (1) brak jest elementu, który mógłby zostać uznany jako szczególnie uzasadniony wypadek, umożliwiający warunkowe zawieszenie wykonania wymierzonej mu kary pozbawienia wolności. I w tym stanie rzeczy argumenty wskazane w uzasadnieniu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego uznać należy jako zwykłą polemikę ze słuszną decyzją Sądu Rejonowego.

Odnosząc się natomiast do apelacji wniesionej przez prokuratora Sąd II instancji podnosi, iż w żadnym zakresie nie podzielił stanowiska tego skarżącego, jakoby wymiar orzeczonej wobec oskarżonego kary i orzeczonego wobec tegoż środka karnego nosił znamiona rażącej łagodności.

W tym miejscu przypomnieć należy, iż o rażącej niewspółmierności kary można mówić wtedy, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, to jednak nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy – innymi słowy, gdy jest w odczuciu społecznym karą niesprawiedliwą (vide: wyrok SN z 11 kwietnia 1985 roku, V KRN 178/85, OSNKW 1985/7-8/60). Z sytuacją rażącej niewspółmierności kary mamy do czynienia także wtedy, gdy rozmiar represji w rozpoznawanej sprawie jest w sposób oczywisty nieproporcjonalny w stosunku do dolegliwości wymierzanych podobnym sprawcom w podobnych sprawach. Przy czym nie chodzi o każdą ewentualną różnicę co do wymiaru kary, ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby – również w potocznym znaczeniu tego słowa – „rażąco” niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu niedającym się wręcz zaakceptować (vide: wyrok SN z 2 lutego 1995 r., II KRN 198/94, OSPriP 1995/6/18).

Wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, przy czym wskazane powyżej dyrektywy wymiaru kary, stosuje się odpowiednio do orzekania środków karnych.

Przekładając powyższe na grunt niniejszej sprawy oraz oceniając tak wymiar orzeczonej wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności, jak i długość orzeczonego wobec oskarżonego w punkcie 2 środka karnego, Sąd Odwoławczy podnosi, iż nie podzielił stanowiska skarżącego (prokuratora) co do tego, jakoby wymiar tych dolegliwości był rażąco łagodny.

W pełni dostrzegając akcentowane we wniesionej apelacji okoliczności przedmiotowe czynu J. B. (3), Sąd II instancji wskazuje, że wszystkie one zostały wzięte pod uwagę przez sąd rozstrzygający. Poza polem uwagi nie pozostało ani to, że J. B. (1) popełnił przypisany mu aktualnie czyn niespełna miesiąc po uprawomocnieniu się poprzedniego wydanego wobec niego wyroku skazującego, a także w stanie znacznej nietrzeźwości. Powyższe jest oczywiste i wynika wprost z treści pisemnego uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

W ocenie Sądu I instancji, sąd rozstrzygający, zaakcentowane przez prokuratora okoliczności, zestawił także z okolicznościami łagodzącymi zachowanie J. B. (1), a co istotniejsze należy wyważyć ich znaczenie przy kształtowaniu decyzji w zakresie wymiaru kary i środka karnego.

Sąd II instancji podnosi w tym miejscu, iż w żadnym zakresie nie umniejsza znaczenia wskazanych powyżej okoliczności, które rzeczywiście winny mieć wpływ na wymiar orzeczonej wobec oskarżonego kary i środka karnego. Niemniej nawet uprzednia karalność oskarżonego, przy wzięciu pod uwagę akcentowanych przez oskarżyciela publicznego okoliczności towarzyszących popełnieniu przez oskarżonego czynu zabronionego, nie uzasadnia wymierzenia temuż kary w żadnym przez oskarżyciela publicznego wymiarze. Ustawodawca określił bowiem minimalne i maksymalne granice wymiaru kary, jak też i środka karnego, co oznacza, że obowiązkiem sądu podejmującego decyzję w tym to przedmiocie jest miarkowanie wysokości tych to dolegliwości w oparciu o wszystkie istniejące w sprawie okoliczności, a więc nie tylko obciążające, ale i łagodzące zachowanie J. B. (1). Innymi słowy, sąd rozstrzygający podejmując decyzję w przedmiocie wymiaru kary i środka karnego wobec J. B. (1) obowiązany był wziąć pod uwagę nie tylko okoliczności obciążające jego zachowanie, ale także musiał uwzględnić elementy łagodzące, a co najważniejsze wyważyć ich znaczenie, to jest jednych i drugich, przy podejmowaniu decyzji w zaskarżonym zakresie. I w ocenie Sądu Odwoławczego z obowiązku tego Sąd I instancji wywiązał się należycie. Sąd Rejonowy dostrzegł przecież, że oskarżony na każdym z etapów prowadzonego postępowania przyznał się przecież do popełnienia zarzucanego mu czynu i opisał okoliczności temu towarzyszące. Sąd I instancji dostrzegł również, że J. B. (1) wyraził z powodu swego zachowania skruchę i ubolewanie. Co prawda w kontekście tego, że osądzony zaskarżonym obecnie wyrokiem czyn został popełniony przez oskarżonego niespełna miesiąc po uprawomocnieniu się poprzednio wydanego wobec niego wyroku skazującego, szczerłość wyartykułowanej przezeń skruchy może budzić wątpliwość. Niemniej Sąd II instancji podnosi, że fakt jej wypowiedzenia nie mógł zostać pominięty przez sąd rozstrzygający. Niezależnie od powyższego Sąd II instancji zwraca uwagę, że oskarżony w przeszłości nie był karany za popełnienie wykroczenia, ani nie przebywał w Izbie Wytrzeźwień. Okoliczności te słusznie zostały wzięte pod uwagę w procesie kształtowania dla oskarżonego wymiaru kary i środka karnego.

Reasumując Sąd II instancji stwierdza, że orzeczony przez Sąd I instancji wymiar kary i środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych, są dolegliwościami oznaczonymi przez Sąd I instancji na poziomie adekwatnym do stopnia winy i społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego przestępstwa.

Dlatego też Sąd II instancji zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, o czym orzekł, jak w punkcie 1 wyroku z dnia 18 września 2015 roku.

Kształtując natomiast swe orzeczenie o kosztach, Sąd Odwoławczy, na podstawie art. 626 § 1 k.p.k., art. 627 k.p.k. w związku z art. 624 § 1 k.k., mając na uwadze konieczność odbycia przez oskarżonego kary izolacyjnej, zwolnił J. B. (1) od obowiązku zwrotu Skarbowi Państwa kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, w tym od uiszczenia opłaty za II instancję (punkt 2 wyroku Sądu Okręgowego).

/J. B. (2)/ /M. Z./ /E. T./